

PROTOKÓŁ

XXXV sesji **(nadzwyczajnej)**

RADY MIASTA LUBLIN **VII KADENCJI (2014-2018)**

10 listopada 2017 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji	3
Ad. 2. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 205/VIII/2015 Rady Miasta Lublin z dnia 25 czerwca 2015 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie	3
Ad. 3. Interpelacje i zapytania radnych	14
Ad. 4. Zamknięcie obrad.	24

Obrady XXXV (nadzwyczajnej) sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 10 listopada 2017 r. (piątek) w godz. 18⁰⁰ – 19⁴⁵ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 31 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM i przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Kowalczyk	– przewodniczący Rady Miasta
Jarosław Pakuła	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Marta Wcisło	– wiceprzewodnicząca Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI

Zawiadomienie o zwołaniu sesji stanowi załącznik nr 5 do protokołu

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk „Zapraszam wszystkich państwa na salę obrad. Otwieram XXXV sesję Rady Miasta Lublin. Ponownie witam serdecznie wszystkich państwa

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 16 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zapraszam państwa wiceprzewodniczących do współprowadzenia dzisiejszych obrad.

Sesja została zwołana na wniosek grupy radnych. Przystępujemy do realizacji porządku obrad.”

AD. 2. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZMIANY UCHWAŁY NR 205/VIII/2015 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 25 CZERWCA 2015 R. W SPRAWIE OPŁAT ZA USŁUGI PRZEWOZOWE OSÓB ŚRODKAMI LOKALNEGO TRANSPORTU ZBIOROWEGO ZLECANE PRZEZ ZARZĄD TRANSPORTU MIEJSKIEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 1199-1) stanowi załącznik nr 6 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Otwieram punkt – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 205/VIII/2015 Rady Miasta Lublin z dnia 25 czerwca 2015 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie. Zanim oddam głos przedstawicielowi wnioskodawców, poinformuję tylko państwa, że 16 osób podpisało się na liście obecności początkowej, potem się okaże, że brak tego podpisu uniemożliwi wypłacenie diety.”

Przew. Klubu PiS Radny Tomasz Pitucha „Proszę o pięć minut przerwy.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, ogłaszam 5 minut przerwy na wniosek Klubu PiS.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Wznawiam obrady Rady Miasta po przerwie. Oddaję głos wnioskodawcom – bardzo proszę, przewodniczący Pitucha.”

Przedstawiciel wnioskodawców Radny Tomasz Pitucha „Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Projekt przedłożony przez grupę radnych jest realizacją polityki prorodzinnej miasta i będzie zachęcał najmłodsze pokolenie i młodzież Lublina do korzystania z przejazdów komunikacją miejską. W tym kontekście jest projektem bardzo podobnym, jeżeli chodzi o uzasadnienie do projektu, który przed chwilą żeśmy przyjęli, ale w moim przekonaniu i przekonaniu grupy radnych lepiej realizuje zakładane dla niego cele, czyli właśnie tę promocję dzieci i młodzieży. Zwracaliśmy uwagę podczas dyskusji na to, że młodzież kończąca, dzieci właściwie kończące szkołę podstawową są w takim etapie życia, że negują przyjęte powszechnie zasady, krytycznie się do nich odnoszą, poszukując swojej tożsamości, tak jak często buntują się przeciwko rodzicom, to jest ten taki bunt nastolatków. I naszym zdaniem jakby zakończenie etapu tych darmowych przejazdów właśnie zostanie przez nich odebrane opacznie, to znaczy, że jednak komunikacja odpłatna jest czymś złym, więc nie warto jakby jej kontynuować. Tymczasem chcemy, aby postawy, które zostały jakby zaprogramowane w przyjętym przez Radę projekcie uchwały, były trwałe, czyli żeby ta komunikacja była na stałe jakby dobrze postrzegana i żeby z niej korzystało jak najwięcej młodych ludzi. Oczywiście argument, że młodych ludzi należy aktywizować, aby jakby samodzielnie wykonywali czynności, które mogą wykonywać, oczywiście nie jest niczym złym, czy zdrożnym, że rodzic podwiezie dziecko do szkoły, natomiast to sumaryczna, wypadkowa tych wszystkich zdarzeń powoduje, że mamy te korki pod szkołami, mamy korki na ulicach, mamy smog na ulicach. I dlatego przedstawiony przez grupę radnych projekt uchwały, chociaż kosztowniejszy, ale w naszym przekonaniu w lepszym stopniu spełnia założenia, które legły u podstaw w ogóle myślenia o bezpłatnych przejazdach dla dzieci i młodzieży.

Już słyszeliśmy, w toku dyskusji, że miasto, według zwłaszcza radnych z Klubu Platformy Obywatelskiej, nie jest w tej chwili przygotowane finansowo na to, żeby taką uchwałę podjąć. My mamy inne zdanie, co do tego, mamy inne zdanie i dlatego również sesja nadzwyczajna, ta właśnie, którą zwołaliśmy, składając wniosek w ubiegły piątek, dlatego, aby podjęta dzisiaj uchwała grupy radnych mogła znaleźć się w przygotowywanym przez pana prezydenta projekcie budżetu. Oczywiście każdy radny, każdy mieszkaniec ocenia to, w jaki sposób budżet jest skonstruowany i wykonywany, natomiast naszym zdaniem, te akcenty budżetowe, wydatki budżetu mogą i powinny wyglądać inaczej. Nie chcę się rozwodzić nad tym, bo o tym będzie mowa w dyskusji budżetowej, natomiast naszym zdaniem da się tak skonstruować budżet, żeby wykonywał zadania, które powinny być wykonane i również uwzględniał koszt tej uchwały.

Dlatego bardzo proszę o podjęcie tej uchwały, która została przez grupę radnych zgłoszona.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Myślę, że otworzę opcję „dyskusja”, będzie najprościej. Bardzo proszę, zapisujemy się do głosu. Bardzo proszę, 6 osób, jako pierwszy pan radny Popiel – bardzo proszę.”

Radny Piotr Popiel „Dziękuję bardzo. Panowie Prezydenci! Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Otóż, po pierwsze, to chciałbym podziękować panu Ryszardowi Prusowi za jego inicjatywę, którą przedstawił wiosną tego roku, bo tak to się rozwinęło, szanowni państwo. To Ryszard Prus wystąpił z petycją, aby poruszyć temat darmowej komunikacji dla dzieci. To, że wniosek później grupy radnych został złożony w taki, czy inny sposób, a teraz nasz wniosek Klubu Radnych PiS jest procedowany, to jest naturalna konsekwencja tego, co pan Ryszard Prus zrobił wiosną tego roku, i tak dokładnie było.

Padły tutaj takie ciekawe słowa, że radni PiS-u uprawiają politykę, no to z moich... Politykę na początku, w związku z powyższym ja odpowiem. Tak, jeśli chcemy mówić o polityce, niech to będzie polityka, polityka prorodzinna, polityka finansowa, polityka walki ze smogiem jednocześnie. I nie boję się tych haseł, bo mówić o komunikacji miejskiej może niektórym jest bardzo łatwo, niektórym trudniej, może niektórzy chcą nazwać te działania populistycznymi, a ja powiem tylko tyle: jedną uchwałę już żeśmy podjęli, nawet, jeśli koalicja Platformy Obywatelskiej i Wspólnego Lublina za chwilę wypowie się i ta uchwała nasza nie zostanie podjęta, to wierzę w to, że temat darmowej komunikacji dla uczniów szkół średnich powróci. Jeśli nie wróci w tej kadencji, to wierzę w to, że powróci w następnej. Bo tu nie chodzi o rozdawnictwo, tu chodzi o realne metody odkorkowywania miasta i chodzi o działania, które miałyby na celu realne działania walki ze smogiem.

To, że słyszałem tutaj opinie, że nas nie stać – no, szanowni państwo, jak się pieniądze nie chce, to się i nie znajdzie, no, taka jest prawda, najpierw trzeba ich dobrze szukać. Chcę tutaj przypomnieć tylko, że póki co, finansujemy chociażby festiwal kultury buddyjskiej w Lublinie, no, na takie, szanowni państwo, działania pieniądze się znajdują, a jeśli mówimy już o darmowej komunikacji dla uczniów szkół średnich, już jakoś tak niekoniecznie.

Więc myślę, że to nie koniec tej debaty. Nawet, jeśli koledzy radni z Platformy Obywatelskiej i Wspólnego Lublina nie poprą dzisiaj tego projektu, to wiem, że do tego tematu powrócimy wcześniej, czy później, bo będziemy po prostu musieli.

Tak więc zakończę jeszcze raz podziękowaniem w kierunku kolegi radnego Ryszarda Prusa za podjęcie tej inicjatywy i wierzę w to, że tym działaniom nie mówimy „koniec”. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Radny Jezior – bardzo proszę.”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący, jeśli mogę jeszcze tylko, dokończę tylko...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę.”

Radny P. Popiel „Dziękuję. Przepraszam kolegę Darka. Poprosiłbym, aby po wyczerpaniu linii mówców oddać głos mieszkańcowi, bo prosił o to.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie będzie sprzeciwu.”

Radny P. Popiel „Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Jezior.”

Radny Dariusz Jezior „Panowie Prezydenci! Państwo Przewodniczący! Wysoka Rado! Czcigodni Goście! Chciałem ustosunkować się do takich dwóch wątków, które padły w dyskusji na poprzedniej sesji, mianowicie wątku proro dzinności i wątku kosztów. Otóż, z darmowych przejazdów, które będą obowią zywać od przyszłego roku i z których korzystać będą uczniowie szkół podsta wowych i gimnazjów oraz przedszkoli, liczba dzieci objętych dobrodziejstwem tej uchwały wynosi 30.900 uczniów, czy dzieci. Daliśmy dobrodziejstwo... Takim dobrodziejstwem obdarzyliśmy taką liczbę dzieci – 31 tys. To, co my proponu jemy, to jest zwiększenie liczby beneficjentów tej uchwały o dodatkowe 18 tys. 30 tys., czy 31 tys. już korzystających, a my prosimy o dodatkowych 18 tys. I teraz, jaki jest koszt tego ukłonu miasta w stosunku do najmłodszych obywateli i ich rodziców? Otóż, obdarowani, obdarowana liczba 31 tys. dzieci kosztować będzie miasto ok. 3 mln zł. Obdarowana dodatkowa liczba 18 tys. kosztować będzie dodatkowo ok. 5 mln zł. Jeszcze raz powtórzę: 30 tys. do 18 i 3 mln do 5, więc widać z tego, że beneficjentami tak naprawdę tego ukłonu, czy działania, są licealiści, są uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, czy później ponadpodsta wowych. To są prawdziwi beneficjenci. Jest ich mniejsza ilość w stosunku do tej, którą już obdarowaliśmy, bo przypomnę, że jest ich 18 tys. do 31 tys. i oni kosztują odrobinę więcej, niż ci, których już obdarowaliśmy. Ogólnie koszt tej operacji wyniesie rocznie ok. 8 mln zł. Więc, jeżeli... chciałbym już zakończyć ten wątek proro dzinności, bo pomagamy tak naprawdę, udzielając darmowe, czy umożliwiając darmowe przejazdy nie przedszkolakom, czy uczniom szkół podstawowych, ale licealistom, uczniom szkół ponadgimnazjalnych; więc, gło sując nad naszym projektem, tak naprawdę głosujemy nad polityką proro dzinną, a nie nad jakimś... no, okay, no, także polityką proro dzinną, także, ale tak na prawdę politykę proro dzinną zrealizujemy, głosując nad naszym projektem. I o to proszę.

Teraz, ustosunkowując się do tych kosztów – obie grupy uczniów, a więc uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów oraz dzieci chodzących do przed szkoli oraz tych uczniów ponadgimnazjalnych, łączny ten koszt wyniesie ok. 8 mln zł. I tutaj już w poprzedniej dyskusji padły pewne głosy, ja nie chciał bym ich powtarzać, jak gospodarujemy finansami miasta. Ja tylko wskażę jeden przykład. W ciągu 10 lat wydatki na promocję miasta wzrosły o 150%. Ja nie chcę negocjować, czy to są środki dobrze wydane, czy to są źle wydane, ja nie chcę oceniać wydatków, bo ich nie znam tak do końca. W roku 2006 wydatki na promocję wynosiły 2,3 mln, w ubiegłym roku prawie 6 mln – 150% wzrost wy datków na promocję miasta, czyli średnio 15% rocznie. Więc zastanawiam się, czy w kontekście tej naszej propozycji, ja już nie chce komentować inne opinie, które padły, a *propos* gospodarowania środkami publicznymi, ale zastanawiam się, czy przy okazji naszego projektu nie należałoby troszeczkę zastanowić się nad bardziej racjonalnym wykorzystaniem finansów publicznych i czy przypad kiem nie jesteśmy w stanie wygenerować środków, które pójdą na naprawdę

prorodzinną politykę miasta, a nie jakąś taką fasadową politykę, która próbujemy nazwać prorodzinną. Takie sformułowanie mi tutaj przychodzi do głowy. Ten projekt, którego oczywiście zagłosowaliśmy... No, zresztą na tym skończę. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Margul.”

Radny Bartosz Margul „Dziękuję bardzo. Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Odniosę się do kilku wypowiedzi. Na wstępie pan przewodniczący Pitucha mówił o kontynuacjach postaw. No, nie wiem, moim zdaniem uczenie dzieci i młodzieży już na tym etapie licealnym, uczenie tego, że wszystko jest za darmo i wszystko się należy, nie jest zbyt dobrą nauką. Jest wiele takich rodzin, które można zauważyć, które z tego, że wszystko jest od miasta, od państwa, uczyniły sposób na życie, także na tym etapie, o ile jeszcze, powiedzmy, możemy dyskutować, czy dziecko na poziomie podstawówki, czy powinno świadomość takiej, że wszystko jednak kosztuje, o tyle na poziomie liceum to się absolutnie nie zgodzę, że to jakieś pozytywne postawy buduje.

Uważa też pan, że ma pan inne zdanie, czy miasto stać na to, czy na to jest przygotowane finansowo. Więc, jeżeli pan uważa, że jest przygotowane, to ja oczekuję, że skończycie z tą narracją zadłużenia, katastrofalnego zadłużenia i nie usłyszę tego argumentu przed następnymi wyborami, który będzie się tylko powtarzać, bo to jest taka naprawdę jedyne, co jesteście w stanie wymienić, więc albo zdecydujcie się – albo jest przygotowane, albo nie jest przygotowane i jest strasznie zadłużone.

Także do pana przewodniczącego Pituchy i tak częściowo do radnego Popiela – no, idea taka, że danie bezpłatnych przejazdów licealistom ma rozładować korki, jest dla mnie co najmniej absurdalne, tak naprawdę, nie wiem, niech państwo z własnym sumieniem sobie przypomną, jak bardzo byliście państwo odwożeni do szkoły, do liceum przez rodziców – no, moim zdaniem, większość licealistów jeździ sama do szkoły, nie mają jeszcze samochodów, bo nie mogą mieć prawa jazdy, przynajmniej na początkowym etapie, także pomysł taki, że to ma rozładować korki, no, jest tak z kosmosu zdjęte, że trudno mi to nawet komentować. Poza tym, jakbyście państwo sobie poczytali pewne zagadnienia transportowe, o czym wspominałem wczoraj radnemu Bresiovi na komisji, to są pewne zjawiska w transporcie, które powodują, że jeżeli się... problem jest w tym, że traktujecie wszystko, jako stałe, że dajemy darmowe przejazdy, pojawia się przestrzeń na ulicach. Jeżeli zmieniamy jeden czynnik, to pozostałe czynniki mogą ulec zmianie. Jeżeli pojawiają się miejsca na ulicach, to pojawią się inne samochody osób, które się dotychczas nie decydowały na przejazd, ze względu na np. czas. Więc wierzcie mi, że nawet, jeśli by się jakakolwiek przestrzeń stworzyła przez to, choć skutki pozytywne, wydaje mi się, są minimalne, to to zostanie szybko wypełnione przez innych. Więc tutaj argument walki ze smogiem... Poza tym, panie radny Popiel, tutaj podawanie przykładu festiwalu kultury buddyjskiej, który za kilka tysięcy złotych był robiony, i porównywanie go z milionami, które próbujecie wyciągnąć z kasy miasta, no to jest po prostu śmieszne.

I mówi pan radny Popiel, że powrócimy do tego. Więc ja już poprzednio, już przy poprzedniej mojej wypowiedzi przypominałem, jak wyglądało pod rzą-

dami PiS-u zarządzanie komunikacją miejską, gdzie była obniżka, a potem zaraz podwyżka, gdzie było likwidowanie biletów, bo wam nie starczało pieniędzy. Także odgrażanie się, póki nie ma się odpowiedzialności za miasto, odgrażanie się tym, że coś będziecie rozdawać za darmo więcej, jest nieco śmieszne.

Pan radny Jezior porównuje 30 tys. uprawnionych w podstawówkach do 18 tys. w szkołach średnich. Tylko, że problem jest taki, że tych 30 tys. to są przeważnie szkoły, które są w najbliższej okolicy, w związku z tym mały odsetek tych uczniów tak naprawdę korzysta z tej komunikacji i stąd koszty są znacznie niższe i są do... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) - ...i są niejako do zniesienia przez budżet. Natomiast ta grupa 18 tys. już jeździ po całym mieście, wybiera sobie lepsze, gorsze liceum, do którego się przemieszcza i niekoniecznie jest to liceum, które jest najbliższe miejscu zamieszkania i stąd te koszty są znacznie wyższe. Więc manipulowanie liczbami, że tu jest 30, a my tylko chcemy 18, no, jest też absurdalne, bo zupełnie są inne koszty.

Wspomina też pan o wydatkach na promocję miasta, tylko trzeba zauważyć, że wy też często wyciągacie rękę po te środki, bo te środki m.in. służą do wspierania sportu lubelskiego przez promocję miasta, a pamiętamy, jak niedawno ścigaliście się z rozdawaniem pieniędzy na żużel, kto da więcej.

I przede wszystkim podstawowa rzecz, o której zapominacie – w ekonomii nie ma nic za darmo. Bo traktujecie to: dać tutaj, dajemy, my damy, wy nie dacie, nie chcecie dać. Nie ma nic za darmo. Jeżeli ktoś dostaje coś za darmo, to ktoś inny musi za to zapłacić. Więc dając, chcąc dać za darmo, po prostu nie zastanawiacie się za bardzo, skąd ma się to wziąć. Tak naprawdę, wasz projekt powinien, jeżeli nie ma finansowania, sami powinniście zgłosić w swoim projekcie wyższe ceny biletów normalnych, bo tak naprawdę, prędzej czy później, do tego by się to sprowadziło – ten wasz projekt.

I na koniec chciałbym jeszcze zadać pytanie panu mecenasowi, bo z tego, co się orientuję, i proszę rozwiać moją wątpliwość, czy projekt PiS-u zgłoszony, czy on jest w ogóle zgodny z prawem – tak różnicujący, dający przywileje pewnej grupie, a innej grupie tych przywilejów nie dając – czy to jest w ogóle zgodne z prawem i czy powinniśmy w związku z tym w ogóle procedować ten projekt? Dziękuję.”

Radny P. Breś „Ja mam prośbę, panie przewodniczący, bo mam wrażenie, że my tu o coś pytamy, a radny Margul odpowiada, i tak przez te dwie sesje. Może niech po prostu nie odpowiada, bo nie jest prezydentem, nie jest służbami, a on opowiada o tym wszystkim, mimo że nikt tego nie słucha po prostu, a on sobie tak opowiada.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni państwo...”

Radny B. Margul „Czy radny Breś miał głos?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Państwo radni, ja mam czuwać tylko nad tym, żeby mówić do rzeczy, natomiast pan Margul wypowiada się w przedmiocie tego projektu uchwały, w związku z tym jest w dyskusji – (**Radna Małgorzata Suchanowska** „Panie przewodniczący, nawija te pazłotka, nawija te pazłotka, i nawija...”) – ...czy odpowiada, czy zadaje pytania, to nie ma dla mnie żadnego znaczenia... Bardzo proszę, oddaję głos panu radnemu Margulowi. – (**Głosy**

z sali – niemożliwe do odtworzenia) – Pan radny Margul zakończył? Dziękuję bardzo. Pani radna Pietraszkiewicz – bardzo proszę.”

Radna Helena Pietraszkiewicz „Państwo Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Goście! Nie było mi dane, by się odnieść do wypowiedzi pana prezydenta w sprawie biletów, w sprawie mojego wystąpienia w poprzedniej sesji, która odbyła się od godz. 16.00, w związku z powyższym teraz chciałabym się do tej wypowiedzi pana prezydenta, która, delikatnie mówiąc, była po prostu nierzetelna. Pan prezydent w swoim wystąpieniu mówił, żebyśmy, jako radni, mówili prawdę mieszkańcom. Ja proszę pana prezydenta tylko, może aż tylko, aby pan prezydent mówił prawdę radnym. Mianowicie, w audycji telewizyjnej, o której ja mówiłam, nawet chyba nie śniła się wówczas panu sesja nadzwyczajna, dopiero po jakimś czasie dłuższym pojawiły się na czerwonym pasku informacje, że pan zwołuje sesję właśnie tę nadzwyczajną. Pan powinien wiedzieć o tym, i chyba doskonale wie, że radni opozycyjni i każdy radny, czy grupa radnych zgodnie z prawem, ze Statutem ma prawo wnosić o zwołanie sesji nadzwyczajnej, a pan też krytykować. Pan sobie pozwolił właśnie w tej audycji krytykować i być zdziwionym, że my, jako radni, taką decyzję podjęliśmy. A więc nie jest to prawdą, nie jest to prawdą, że pan prezydent od razu wtedy w swoim wystąpieniu wiedział o tym, że będzie przez siebie zwoływał sesję nadzwyczajną. Ja pytałam, i teraz chciałabym, żeby pan odpowiedział na moje pytanie zadane wcześniej, mianowicie pan w swoim wystąpieniu mówił, że w sesji 16 listopada, tej normalnej, będzie ten punkt omawiany i jest już wyliczenie finansowe; więc pytałam właśnie, jakie kryteria, co zdecydowało właśnie o takim, czy innym wyliczeniu, i również pytałam w poprzedniej sesji, co się zmieniło, jakie były przyczyny, jakie przyczyny zaistniały, że pan tak szybko zmienił decyzję, krytykując i uważając, że nadzwyczajna sesja nie ma sensu, by dzisiaj o tym mówić i sprawy finansowe właśnie. Jakie były podstawy do wyliczeń, o których pan mówił, że będzie to już wyliczenie w naszym budżecie?

I teraz, to by było tyle, co miałam do pana prezydenta. I jeszcze uwaga, ponieważ nie było takiej możliwości. Akurat dobrze, że pan radny Margul był dzisiaj w wypowiedzi swojej przede mną, ale nie ma go na sali, to chciałabym się odnieść znowu do wypowiedzi, którą wygłosił w sesji o godzinie 16.00. Mianowicie pan radny Margul myli się, mówiąc o tym, że prezydent Andrzej Pruszkowski zlikwidował zniżki biletów dla osób powyżej 75. roku życia – i koniec, prawda – a prawda jest następująca: jest fakt, że to Rada Miasta Lublina w kadencji, kiedy był prezydent Andrzej Pruszkowski, pani skarbnik Szumlak na pewno potwierdzi, podjęła uchwałę i mogę państwu zaproponować, żeby poszukać to również w protokołach – nie kto inny, tylko ja, Helena Pietraszkiewicz, zgłosiła wniosek o to, by w mieście Lublinie były bilety bezpłatne dla osób powyżej 70. roku życia, i tak też się stało, że od tamtej decyzji naszej, kiedy był prezydentem Andrzej Pruszkowski, to w mieście Lublinie osoby powyżej 70. roku życia mają bilety bezpłatne. A więc nie 75, tylko 70. i to jest fakt. W związku z powyższym chciałabym państwa prosić, żeby, jeżeli mówimy, to dokańczamy jakąś myśl, bo tak, gdy stawiamy sprawę, to okazuje się, że one, te wypowiedzi właśnie niektórych z państwa, a chciałam powiedzieć do pana właśnie radnego Margula, okazuje się, że są nierzetelne, niewiarygodne. I też moja prośba jeszcze do pana radnego, żeby pan, jeżeli się wypowiada, to wypowiadać się do

meritum sprawy, do projektów, do dokumentów, a nie do tego, co radni występują, bo mają prawo wypowiadać się, a mówić na temat, i pana przewodniczącego Rady proszę o to, żeby pan pilnował, żeby były wypowiedzi, tak jak pan mówi, do rzeczy. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Radny Ławniczak.”

Radny Zbigniew Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja nie chciałbym długo polemizować, bo w zasadzie te dwie sesje odnoszą się do praktycznie tego samego tematu, natomiast odnoszę takie wrażenie, po wysłuchaniu kolegów z Platformy Obywatelskiej, nie będę się tu już zwracał bezpośrednio nazwiskami, bo zaraz będzie kontra w moją stronę akurat tych osób, które już tam pewnie notują wszystko, więc powiem tak, że – chciałem tylko państwu przypomnieć, że środki budżetowe naszego miasta, to nie są państwa środkami prywatnymi, ani naszymi. Ja mam wrażenie, że państwo – przynajmniej pan Krawczyk, przewodniczący Klubu – zawsze podkreśla, że my wydaliśmy, my zrobiliśmy – tak, ale środkami... Przepraszam, bo już się zagalopowałem, bo miała być chyba taka zmiana, ale tak jakoś mi się coś tam... To przepraszam pana Janka... - (**Radny Marcin Nowak** „Proszę radnego Madejka nie denerwować...”) - ...tutaj kolegę, że tak już się pospieszyłem. Ale wracam do meritum i chciałbym, żebyście państwo o tym doskonale pamiętali. I druga taka moja konkluzja odnosi się do tego, że jak państwo wydajecie z budżetu te 2 mln z haczykiem, to nic się nie dzieje, a jak PiS chce wydać 7, to już jest katastrofa budżetu, bo chcemy rozdawać, to jest rozdawnictwo. Ale chciałbym państwu powiedzieć w tym aspekcie: dlaczego nie siądziecie, dlaczego nie pomyślicie nad tym, żeby odkorkować to miasto? Bo to jest prawda, że jednak mimo wszystko rodzice dowożą gimnazjalistów, to znaczy dzieci ze szkół średnich na zajęcia dodatkowe, i to doskonale wszyscy wiecie, chociażby świadczą o tym, że tych dowozów przedszkolaków praktycznie nie ma, bo te przedszkola są blisko miejsca zamieszkania i szkoły podstawowe również, więc to jest takie kosmetyczne, polityczne zagranie. I nie mówcie państwo o polityce, bo wszyscy, jak tu siedzicie, jesteście z jakiejś partii, oprócz drobnego wyjątku – no, jednego, czy dwóch, czy trzech – także nie mówcie o polityce, bo polityka tu cały czas ma miejsce i polityka jest wszędzie – i w domu, i na tej sali również. I nie odpolityczniajmy się od tego.

Może trzeba pomyśleć o parkingach modułowych, o tych parkingach P+R, żeby... „Parkuj i jedź”, żeby rodzice właśnie, o czym pan prezydent tu niejednokrotnie wspominał, część mieszkańców Lublina mieszka pod Lublinem, płacą mniejsze podatki, z racji, że mieszkają w gminach ościennych, i może faktycznie te osoby trzeba zachęcić, żeby dzieci zostawiały na końcowych przystankach i dzieci jeździły na te zajęcia komunikacją miejską, a nie oni wjeżdżali do centrum miasta i blokowali.

Dramatycznie wzrosła liczba samochodów w Lublinie – państwo do doskonale wiecie – już w tej chwili od 2010 roku jest to wzrost ok. 25%, 750 samochodów na 1000 mieszkańców to jest naprawdę bardzo dużo, bo w tej chwili samochód używany można kupić za cenę dobrego roweru, więc studenci, panie kolego sympatyczny Marcinie, mają wszyscy samochody, i to niekiedy po dwa, bo pan mówił, że studenci... żeby zwolnić studentów. Student kupuje samochód za 4 tys., za 2 tys., za 2,5 i praktycznie go nieraz tu pozostawia i porzuca.

Proszę państwa, ja już kończąc, chciałbym tylko zaapelować – skoro my, jako Klub Prawa i Sprawiedliwości, ja nie chciałbym się wypowiadać w imieniu wszystkich kolegów, ale potrafimy się wznieść ponad podziałami i zagłosować za waszym projektem, to zróbcie to samo i zagłosujcie za trochę dalej idącym projektem i dajmy szansę też, aby skorzystali z tego uczniowie właśnie szkół średnich. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Lublin Marta Wcisło „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja króciutko odniosę się do pewnych kwestii i zadam jedno pytanie, ponieważ wiele pytań i wiele wątków już padło.

Otóż, odniosę się do polityki, do polityki prorodzinnej, która została tutaj poruszona i wywołana, i chciałabym tylko państwu przypomnieć, że miasto Lublin prowadzi na szeroką skalę politykę prorodziną, skierowaną do rodzin, do młodzieży, do uczniów, do stypendystów, politykę prozdrowotną i tak dalej, i tak dalej. Więc, szanowni państwo, jesteśmy w czołówce miast, które przez ostatnie 7 lat, czyli za prezydentury Krzysztofa Żuka, wdrożyły tę politykę, dzięki również pani prezydent Monice Lipińskiej. Zatem ten argument nie przemawia do mnie.

Kolejną kwestią, która jest dla mnie niezrozumiała i tutaj zadaję pytanie do wnioskodawców, aby wyjaśnili mi, czy ten projekt jest aby na pewno, szanowni państwo, zgodny z Konstytucją, bowiem... - tak, drogi kolego – ponieważ nie wyobrażam sobie takiego momentu, kiedy uczniowie jednej klasy, liceum przykładowo, jedni są zwolnieni z opłat, a drudzy zaś nie. Czy aby państwo to sprawdzili? Być może jest to zgodne, nie wiem – w mojej ocenie, nie – ale chciałabym uzyskać odpowiedź na to pytanie, aby po prostu nie dzielić na tych, co mieszkają w Lublinie i tych spoza Lublina, bowiem już na tym etapie życia młodzieży, te podziały nie powinny mieć miejsca. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, przewodniczący Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Chciałem tylko odpowiedzieć. Sprawdzałem to i konsultowałem z prawnikami i gdyby to było kryterium administracyjne, czyli kryterium zameldowania, ten projekt najprawdopodobniej zostałby uchylony, natomiast w przypadku projektu, znaczy w przypadku projektu zamieszkania, jest to możliwe i dopuszczalne, natomiast proszę pamiętać, pani przewodnicząca, że nie odnosimy się do kryterium klasy, tylko osób zamieszkałych w Lublinie. W przypadku dzieci i młodzieży tak naprawdę zamieszkanie w Lublinie dziecka, które mieszka najczęściej przy rodzicach, wiąże się również z zameldowaniem, czyli i tak *de facto* nie nazywamy tego, ale najwięcej, właściwie znakomita większość z tych dzieci zamieszkałych w Lublinie jest również zameldowana i możemy przypuszczać, że płacą podatki ich rodzice w Lublinie, a to jest kryterium.

Projekt jest drogi, tak jak mówiliśmy na komisjach – nie wszyscy na nich byli – inne gminy, okoliczne gminy również mogą to wprowadzić, natomiast my nie widzimy jakby przesłanek do tego, żebyśmy na tym etapie, oczywiście tu dyskusja była i mówiono nawet o szerszych planach na komunikację, natomiast na tym etapie nie widzimy jakby zasadności rozszerzania tego o wszystkich uczniów, jeżeli inne gminy okoliczne, które z nami współpracują w systemie

komunikacji zechcą dać takie uprawnienie swoim dzieciom, to mogą przystąpić do umów i po prostu również to zrobić.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Ja tylko dopytam. A jeśli nie zechcą przystąpić i partycypować?”

Radny T. Pitucha „To będziemy gminą, która wspiera swoich mieszkańców, natomiast proszę... Teraz też jest taka sytuacja, że na przykład dzieci, które są z rodzin 4+ nie płacą tych biletów, bo mają kartę za 10 zł i ich nie kasują, a wszystkie inne dzieci, jadąc do kina, tak jak to państwo mówicie, kasują. Więc nie jest... Na świecie nie jest taka „urawniówka”, jak się chce tutaj osiągnąć, że prawda, że jeżeli coś się daje jednemu, to pół świata musi od razu, albo nawet nie – cały świat – to otrzymać. Nie jest to wypowiedź przeciwko mieszkańcom okolicznych gmin, ale okoliczne gminy same mają swój budżet, mają swoich mieszkańców, mają swoje podatki i mogą to zapewniać. Dziękuję bardzo.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? – (**Głosy z sali** „Nie ma.”) – Był wniosek o udzielenie głosu osobie spoza rady. Jest sprzeciw. Będziemy głosować. Bardzo proszę.

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” dopuszczeniem do głosu osoby spoza Rady? Bardzo proszę, kto jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Dziękuję bardzo.

15 „za”, 16 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – Rada podjęła decyzję w tej sprawie.

Jeżeli nie ma więcej głosów w dyskusji... A nie ma? Czy są jeszcze jakieś głosy? – (**Głosy z sali** „Nie ma.”) – W takim razie na wszelki wypadek postawię wniosek o zamknięcie dyskusji i będziemy udzielać odpowiedzi, to znaczy pan prezydent będzie udzielał odpowiedzi.

Głosowanie nr 2. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem o zamknięcie dyskusji? Kto jest „przeciw”? – (**Radny Z. Ławniczak** „Przepraszam, proszę powtórzyć.”) – Powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem o zamknięcie dyskusji? Kto jest „przeciw”? – (**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o powtórzenie głosowania.”) – Powtarzamy głosowanie na wniosek pana przewodniczącego Pakuły. Pozwólmymy sobie zakończyć tę sesję. – (**Głos z sali** „Jeszcze interpelacje.”) – Jeszcze interpelacje, ja wiem, czekam, czekam na to. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem o zamknięcie dyskusji? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Szanowni państwo, 18 „za”, 12 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – stwierdzam, że Rada Miasta zamknęła dyskusję. Udzielam głosu panu prezydentowi Krzysztofowi Żukowi.”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Bardzo krótko, jeśli państwo pozwolicie, bo większość argumentów już prezentowaliśmy. Projekt uchwały wiąże się ze wzrostem kosztów o ok. 8 mln zł, co oznaczałoby, jeśli weźmiemy pod uwagę oczywiście, że te 2,7 mln w poprzedniej uchwale pomniejszają tę kwotę, czyli będzie tutaj dodatkowy koszt ok. 5 mln, z punktu widzenia oczywiście całego systemu

komunikacji zbiorowej, czy finansowania komunikacji, to jest tu ryzyko ewentualnej podwyżki cen biletów do 20, ok. 20%, co oczywiście nie chcemy robić.

Po drugie – niezależnie od intencji, następuje tu jednak różnicowanie grup uczniów, no, bo trudno sobie teraz wyobrazić sytuację, że nie będzie to odbierane, jako dyskryminacja, kiedy połowa klasy teoretycznie jedzie komunikacją na wycieczkę do teatru za darmo, a druga połowa musi płacić. Ta dyskryminacja, niezależnie od znowuż intencji i opinii, na które się pan przewodniczący Tomasz Pitucha powołuje, praktycznie jest osadzona mocno i w Konstytucji i prawie Unii Europejskiej, ponieważ nie mówimy tu o celu, jakim jest adresowanie ulg do osób, które mają w Lublinie miejsce zamieszkania. Mówimy tutaj o adresowaniu tych ulg do uczniów szkół ponadpodstawowych, czyli jak funkcją celu będzie to, to nie możemy dzielić tej młodzieży na dwie grupy – uprzywilejowanych i nieuprzywilejowanych – bo to z moralnością niewiele ma wspólnego.

Kwestia kolejna – jeśli adresować te ulgi do wszystkich, do młodzieży, no to oczywiście pojawia się kwestia pytania podatnika lubelskiego, czy te 5 mln, z których znaczna część będzie dotyczyła młodzieży spoza Lublina, chce adresować w postaci takiej pomocy publicznej, czy też nie, a pamiętajmy, że ani wójtowie, burmistrzowie, czy prezydenci miast, z których młodzież pochodzi, nie deklarują gotowości do partycypacji w kosztach finansowania komunikacji. Jak weźmiemy pod uwagę, że nasze inwestycje od kilku lat, adresowane do rozwoju transportu, komunikacji zbiorowej, oznaczają nie tylko skumulowanie dużych wydatków na zakup taboru i organizację tej komunikacji, ale również na przebudowę skrzyżowań, na budowę chociażby tego systemu typu „park and drive”, o którym tutaj też panowie radni mówili, czy całego systemu jak gdyby przemieszczania się, czy komunikowania się w mieście, to oczywiście te wszystkie koszty wymagają pewnej racjonalności w podejściu do wydatków.

Jednocześnie warto też zwrócić uwagę, że różne narzędzia, które stosujemy w ramach polityki prorodzinnej, o których zgodnie – można powiedzieć – z sygnałem przekazanym przez państwa radnych, będziemy mieli niedługo mieli okazję mówić, oznaczają, że mamy odrębnie Kartę Dużej Rodziny, z której korzystają rodziny wielodzietne, mamy dziś przegłosowaną uchwałę dotyczącą zwolnienia uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z tej komunikacji, mamy szereg innych rozwiązań, które adresowane do naszych mieszkańców, do lubelskich rodzin tworzą taką osłonę socjalną, a też i można powiedzieć – służą rozwiązywaniu problemów społecznych.

W związku z powyższym, ta intencja zderzona z uwarunkowaniami prawnymi, ale też i finansowymi, musi być skomentowana, jako projekt, który powinien być odłożony na przyszłość. To, co dziś było możliwe, przegłosowaliśmy i odpowiadając tutaj krótko pani radnej Pietraszkiewicz, mamy te wyliczenia Zarządu Transportu Miejskiego, te analizy, które były wykonywane, zarówno wtedy, kiedy ten wniosek do Zarządu Transportu wpłynął, jak i też w związku z przygotowawaniem do nowego budżetu one pokazują, że te możliwości mamy.

Natomiast, wracając jeszcze do pytania, dlaczego skierowałem wniosek o sesję nadzwyczajną, to ja już odpowiedziałem – właśnie dlatego, żeby w jednym czasie ta debata się odbyła, bo jest nieracjonalnych rozkładać ją na dwa terminy – w sesji nadzwyczajnej i sesji zwyczajnej. Nie byłoby zwoływania przeze mnie sesji nadzwyczajnej, gdybyście państwo tej sesji nie zwołali, a –

jeszcze raz podkreślam – nic nie stało na przeszkodzie, żeby dyskutować o tym za tydzień, w czwartek. Dziękuję.”

Głosy z sali „Głosujmy, panie przewodniczący, głosujmy.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Szanowni Państwo! Możemy chyba przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 3. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Radny M. Krawczyk** „Proszę o powtórzenie głosowania.”; **inne głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Drodzy państwo, mamy określony temat, możemy jeszcze raz przystąpić do głosowania. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Informuję, że przy 15 „za”, 16 „przeciw” nie podjęliśmy przedmiotowej uchwały.”

AD. 3. INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Szanowni Państwo! Kolejny punkt – są to interpelacje i zapytania radnych. Proponuję, aby informacja o złożonych interpelacjach oraz udzielonych na nie odpowiedziach, która zwykle jest odczytywana, stanowiła załącznik do protokołu dzisiejszej sesji. Informacja dostępna jest w aktówce systemu Zimbra od dnia 9 listopada, według stanu na dzień 9 listopada oraz w Biurze Rady Miasta.”

Radny M. Krawczyk „Panie przewodniczący, mam wniosek formalny...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to go... Taki...”

Radny M. Krawczyk „Ma taki wniosek, żeby pan przewodniczący...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „...taki zapis zostanie dokonany. Bardzo proszę, wniosek formalny.”

Radny M. Krawczyk „Dziękuję. Panie przewodniczący, mam taki wniosek, żeby otworzył pan listę dyskutantów, żeby możliwe były zapisy każdego radnego, który chce się zapisać, aby następnie zamknąć listę. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Zapisów dokonamy, tak jak przed chwilą zaproponowałem, ze względu na to, że nie było sprzeciwu. Przechodzimy do zadawania pytań. Może na początek, tak jak zaproponował pan przewodniczący Michał Krawczyk, bardzo proszę o zapisywanie się do głosu. Kto z państwa radnych chciałby zabrać głos? Czy już wszyscy chętni się zgłosili? Czy pan przewodniczący proponował jednocześnie, żeby zamknąć tę listę, tak? Bardzo proszę, w takim razie proszę o określenie tematu, ja poddam pod głosowanie zamknięcie listy mówców.”

Radny Piotr Gawryszczak „Panie przewodniczący, jest wniosek...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dobrze, dobrze, już będziemy pamiętać, że jako dziesiąty będzie pan przewodniczący Tomasz Pitucha.

Bardzo proszę, mamy określony temat o zamknięcie listy zadających pytania. Głosowanie nr 4. Kto z państwa radnych jest „za” tym wnioskiem? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, informuję, że lista została zamknięta przy 17 głosach „za”, 13 głosach „sprzeciwu”, 1 „wstrzymującym się”. Bardzo proszę, w takim razie, jako pierwsza pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja mam dwa krótkie pytania.

Chciałabym zapytać o kwestię, która została stawiana na wrześniowej sesji, czyli o ulicę Gilasa. Temat ten miał być pogłębiony przez Miejskiego Konserwatora Zabytków. Z informacji, które mam od stowarzyszenia i od wnioskodawców wiem, że nie ma postępu w tej sprawie, w związku z czym moja prośba, aby wrócić do tematu, znaleźć miejsce i odpowiednio upamiętnić tego lubelskiego bohatera.

Druga sprawa podobnej natury dotyczy Pomnika Żołnierzy Wyklętych i Niezłomnych – temat był poruszany na początku tego roku, mieliśmy przystąpić do procedury, która określa tego typu zadanie, czyli uchwałą pomnikową. Moje pytanie brzmi: na jakim etapie jest sprawa i prośba o podjęcie działań w tym zakresie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Radny Leszek Daniewski „Dziękuję, panie przewodniczący, kilka spraw. Pierwsza, to jest ruch na ulicy Krężnickiej. W tej chwili pojawiła się taka sytuacja, że cztery wypadki w ostatnich tygodniach na ulicy Krężnickiej, proponowałbym rozważenie możliwości wprowadzenia ograniczania prędkości do 40 km/h, ponadto prosiłbym również o wzmożoną kontrolę Policji, z racji tej, że w tej chwili trwa kampania, bodajże chyba buraczana i wszystkie pojazdy, które dowożą z okolic Krężnicy, Zemborzyc buraki chyba do Krasnegostawu, nie korzystają z obwodnicy, tylko jadą wyremontowaną ulicą Krężnicką, która nie jest w stanie przenieść takiego ciężaru, a już widoczne są ślady po tych samochodach, a przypominam, że remont odbył się latem tego roku.

Druga sprawa – przeczytałem w Kurierze Lubelskim „Do Lublina Mieszkanie Plus dojechało kolejną”. Chciałbym zapytać, czy coś wiadomo, czy ktoś występował o ewentualnie warunki zagospodarowania. Ponieważ dotyczy to m.in. Zemborzyc, chciałbym zapytać, jaki jest w ogóle stan w tej chwili, czy budownictwo wielorodzinne, bo o takim mówimy, może się lokalizować na terenie Czerniejowskiego Obszaru Chronionego, dlatego mieszkańcy są tutaj zaniepokojeni, że budownictwo wielorodzinne wkroczy nad Zalew Zemborzyc i na ten teren.

Kolejna sprawa, to jest przejazd w ulicy Mrówczej i Marzanny. Chciałbym ponowić, panie prezydencie, moje pytanie, na jakim etapie są rozmowy z kolejną,

bo może się okazać, że przy istniejącej w tej chwili modernizacji tego odcinka, może się okazać, że te rozmowy będą spóźnione, ponieważ kolej już, że tak powiem, realizuje modernizację. Bardzo bym prosił, jaka jest sytuacja w tej chwili z tym przejazdem?

Kolejna sprawa, to ulica Wojtyłów i rondo, ciąg pieszy. Otóż, chciałbym, korzystając z tej okazji, podziękować Zarządowi Dróg i panu inspektorowi Górnolce, że mimo bardzo niesprzyjających warunków, tak sprawnie powstaje ta inwestycja, która niebawem doczeka się zakończenia. Miała być wcześniej oddana, na uroczystości, które się miały odbyć w parafii. Uroczystości były, niemniej jednak warunki nie pozwoliły na to, żeby można było oddać do użytku i zakończyć w tym terminie. Termin nie jest przekroczony, ponieważ jest to do końca roku, ale tutaj szczególne ukłony dla Zarządu Dróg i Mostów.

Kolejna sprawa – zwrócili się do mnie mieszkańcy ulicy Fulmana z wnioskiem o progi zwalniające. Interpelacja moja była złożona już miesiąc temu – dostałem bardzo pocieszającą wiadomość od pana prezydenta, że jest możliwe, jest zgoda na posadowienie dwóch progów zwalniających i jednego przejścia wyniesionego. Koszt tej inwestycji to ok. 10 tys. zł. Zwracam się z prośbą do pana prezydenta, jeśli to jest możliwe, w najbliższych zmianach budżetowych o uwzględnienie tej prośby mieszkańców i mojej również.

Również przeczytałem miłą wiadomość o tym, że decyzją pana prezydenta w dniu, kiedy składałem interpelację odnośnie oświetlenia przejścia przez Krańcową, zostały zwiększone, zostały przekazane zwiększone środki na budowę tego oświetlenia, natomiast w odpowiedzi na interpelację uzyskałem informację, że tamten przetarg został unieważniony. I chciałbym zapytać, na jakim etapie jest ten ponowny przetarg o zwiększonej wartości, zgodnie z decyzją pana prezydenta.

Kolejna sprawa, o którą chciałbym zapytać, to posiadam dwie odpowiedzi na moje interpelacje bardzo zbliżone – chodzi o umożliwienie mieszkańcom rejonu ulicy Domeyki budowy parkingu – za ich pieniądze – na terenie pod przyszłą ulicę Olechnowicza. O ulicy Olechnowicza nic się nie mówi, natomiast w odpowiedzi na moją interpelację czytam, że po raz kolejny „odpowiadamy panu radnemu, że budowa parkingu, czy zlokalizowanie parkingu na tym terenie jest niemożliwe”. Pytam się, dlaczego jest niemożliwe, bo tego uzasadnienia tutaj nie znajduję. Stwierdzenie „nie, bo nie” po prostu nie wystarcza ani mnie, ani również mieszkańcom, tym bardziej, że chcą oni zainwestować w tłuczeń, czy w płyty na własny koszt i do czasu, kiedy nie rozpocznie się inwestycja. Jeśli się rozpocznie inwestycja, automatycznie oni podejmują ryzyko mieszkańcy i administracja mieszkańców ulicy Olechnowicza 2, 4 i Domeyki 8. Bardzo bym prosił, żeby się przychylić do tej prośby, bo niezrozumiałe jest dla mnie. Nie będę mówił, jakie pytania stawiają mi mieszkańcy.

I chciałbym również podziękować za odpowiedź na moją interpelację w sprawie oświetlenia odcinka ulicy Nałkowskich. Bardzo dziękuję, że zarząd i pan prezydent ten fragment oświetlenia proceduje zgodnie z zarządzeniem 255 pana prezydenta do projektu budżetu na 2018 rok.

Kolejne pytanie dotyczy Starego Gaju – na jakim etapie są prace nad udrożnieniem przejezdności tej ulicy Stary Gaj? Z wcześniejszych informacji uzyskałem, z wcześniejszych informacji dowiedziałem się, że są prace rozpoczęte nad ewentualnym wykupem. Chciałbym zapytać się, na jakim to jest etapie.

Zwrócili się dzisiaj jeszcze rano do mnie mieszkańcy ulicy Samsonowicza 37 i Samsonowicza 3 z zapytaniem, czy zgodnie z wcześniejszymi rozważaniami, czy obietnicami, czy w projekcie budżetu na 2018 rok znajdzie się ta pozycja i wiem, że projekt miał być zrealizowany do 17 września i czy ten projekt jest gotowy, i czy jeśli ten projekt został odebrany, czy znajdzie się w projekcie budżetu na 2018 rok.

Jeszcze jedna sprawa – dla nas może taka banalna, ale ważna dla mieszkańców rejonu ulicy Janowskiej, Parczewskiej, Rąbłowskiej – otóż, w tym rejonie pojawiły się stada dzików i stwarzają ogromne niebezpieczeństwo, po prostu ich jest kilkadziesiąt, penetrują te tereny, po tych ulicach i gospodarstwach, stąd też prośba jest do pana prezydenta ewentualnie, żeby służby nasze odpowiedzialne za takie zjawiska zainteresowały się tym tematem.

I ostatnia sprawa – również występowałem z interpelacją o wyrażenie zgody na wykonanie miejsc parkingowych wzdłuż ulicy Dunikowskiego, pomiędzy naszą tą ulicą budowaną a blokami. Również występowali do mnie mieszkańcy, w imieniu mieszkańców pan Piotr Wiaderny od dłuższego czasu tym tematem się interesuje i bardzo bym prosił pana prezydenta również o jakąś informację, czy jest to możliwe, czy tak, jak do tej pory było mówione, że ponieważ ulica Dunikowskiego była przy udziale środków unijnych, jest to na ten czas niemożliwe. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny Eugeniusz Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Pisałem ostatnio interpelację, jeszcze we wrześniu, odnośnie budowy myjni przy Władysława Jagiełły 1 i z przykrością muszę powiedzieć, że pan prezydent mi nie odpisał, odpisał pan zastępca, pan Szymczyk, zastępca prezydenta i niestety ta opinia nie jest interesująca i odpowiedź dla mieszkańców Felina. Dlaczego? Dlatego, że buduje się, nikt tam nie przyjechał z urzędników, nie zobaczył. Myjnię buduje się koło chodnika 5 metrów i koło głównego ciągu od pętli trolejbusowej przy Stokrotce 10 metrów. Panie prezydencie, to jest bezsensowne i odpowiedź pana Szymczyka. Będę skarżył do pana wojewody decyzję, pozwolenie na budowę. Budowa trwa, rozmawialiśmy trzy miesiące temu na ten temat. Żenujące jest to podejście urzędników. Dzwoniłem do Ochrony Środowiska, nikogo to nie interesuje, że po prostu ludzie będą ochlapywani, bryzgani brudną wodą, że środowisko będzie w tym miejscu zatrwane. Tam handlują też, chcę powiedzieć, mieszkańcy, kilka osób handluje warzywami i niestety nie będą mogli tego robić w tym miejscu.

Chcę też zwrócić uwagę, że nic się nie robi, nie projektuje się budowy dróg na Ponikwodziu. Przyjeżdżają ludzie, jeżdżą tam do nich i ulica Poziomkowa, która jest robiona 200 metrów, na dzień dzisiejszy ponad 4 miesiące ludzie się skarżą i tam czterech pracowników robi to powoli. Czas, żeby to skończyli przed zimą, natomiast nie ma tam ani busów, już nie będę mówił do Zarządu Transportu, że nie potrafią urzędnicy puścić busa żadnego ulicą Trześniowską, żeby, powiedzmy, dzieci nie chodziły trzy kilometry pieszo do szkoły, ale to państwa nie rusza. Ja będę pisał interpelację. Jest to żałosne, że nic się nie planuje na Ponikwodziu w najbliższym czasie, budowy żadnych dróg. To wszystko jest odsuwane na kilka lat, tak jak ulica Kalinowszczyzna. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Piotr Breś – bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałbym w formie zapytania, i poprosiłbym o odpowiedź na piśmie, na maila najlepiej, o takiej rzeczy – chciałbym zapytać, jaka procedura była przeprowadzona na wynajem powierzchni dla ZTM-u, o których słyszeliśmy ostatnio w mediach, czyli jaka to była procedura – czy to było zapytanie, czy przetarg? Ile firm się zgłosiło? I prosiłbym o odpowiedź na piśmie, ile firm, jakie były stawki za metr i wyłonienie, jak wyglądało wyłonienie konkretnego wynajmującego, czyli jak został wyłoniony. Poprosiłbym też o odpowiedź, za ile została wynajęta powierzchnia, bo w mediach czytaliśmy, że to było 46 zł za metr, ale chciałem dopytać, czy to było 46 zł netto, brutto, czy są dodatkowe koszty administracyjne za metr i tak dalej. Najlepiej to prosiłbym o skan umowy tej podpisanej przez tę firmę z ZTM-em.

I chciałbym jeszcze dopytać, ponieważ nie mam takich informacji, gdzieś tam media pisały, za ile została sprzedana konkretna ta działka, na której stoi ten biurowiec, od którego wynajmujemy tę powierzchnię. Bo tam były trzy działki chyba i za ile ta konkretna została sprzedana, bo dowiadujemy się, że za około tam – media tak pisały – że ok. 16 mln, a tutaj miasto wynajmuje, czyli ZTM wynajmuje powierzchnię za łączną kwotę roczną ok. 10 mln, więc... 1 mln, przepraszam, 1 mln, przepraszam, więc chciałbym dopytać po prostu, za ile została sprzedana. I tyle. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Marek Wójtowicz – bardzo proszę.”

Radny Marek Wójtowicz „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Jedna sprawa, organizacyjna taka, na Konstancyńcu – miasteczku jest prowadzony remont ulicy Monte Cassino. I teraz chodzi o organizację ruchu w ogóle, znaczy wyjazd z Konstancyńcu. W godzinach szczytowych, szczególnie, kiedy rodzice przywożą dzieci do szkoły, kiedy zabierają te dzieci po południu, w zasadzie wyjazd z ulicy Romanowskiego do Monte Cassino praktycznie jest niemożliwy. Kraśnicka jest zakorkowana bardzo, teraz jeszcze został zamknięty wyjazd z ulicy Śnieżyńskiego do Wojciechowskiej, wszyscy z Lipniaka jadą przez Monte Cassino do Kraśnickiej i w zasadzie nawet jakaś droga ewakuacyjna jest niemożliwa. Poza tym jeszcze też chodzi, że rejon ulicy Monte Cassino, mniej więcej od Markopolu do Romanowskiego jest rozkopany chodnik, trawnik, wszystko, tam jest też inwestycja, znaczy są roboty ziemne prowadzone i mieszkańcy właśnie po tej stronie ulicy, po parzystej tam z kilku domów nawet nie mają możliwości wyjścia, bo muszą wychodzić od razu na ulicę bezpośrednio, gdzie jest bardzo wzmożony ruch i tam już dochodziło do wielu niebezpiecznych sytuacji. Także można byłoby tam pomyśleć jakoś. Sprawa się sama nakręca, bo przy zatłoczonej Kraśnickiej robi się jakby mini obwodnica przez Romanowskiego i Parysa, i ten ruch jest bardzo wzmożony też. Także prosiłbym o jakąś tutaj, o pomyślenie o interwencji. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Radny Marcin Nowak „Dziękuję, panie przewodniczący, tak szanując nasz wspólny czas, dwa krótkie pytania.

Chciałbym się dowiedzieć, czy jest już data oficjalnego odsłonięcia tablicy informacyjnej na rondzie Witolda Pileckiego, a jeśli tak, to na jaką datę jest zaplanowane to wydarzenie.

I drugie pytanie dotyczy oświetlenia Placu Teatralnego. Jest tam bardzo ciemno i chciałbym się zapytać, czy możemy podjąć jakieś działania zmieniające ten stan rzeczy, bo dochodzą do mnie liczne i bardzo merytorycznie uzasadnione uwagi w tej kwestii. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Mariusz Banach.”

Radny Mariusz Banach „Serdecznie dziękuję. Jedna prośba. Na ulicy Koncertowej, na wysokości wyjazdu z Halickiego i na wysokości wyjazdu z nowego osiedla, z ulicy Melomanów mamy dwa przejścia dla pieszych. Przechodzą tam dzieci do szkół – do 16 i do 43 – warto by chyba zamontować tam te znaki ostrzegawcze takie, mówiące o tym, że tam dzieci przechodzą, przy tych przejściach. To pierwsza prośba.

Druga – wielkie gratulacje za organizację ruchu w czasie 1 i 2 listopada przy cmentarzu na Majdanku – rzeczywiście ruch był niezwykle płynny i zaangażowanie Straży Miejskiej było tam bardzo widoczne, również zaangażowanie MKK. Jedyne problem i wstyd, to ta droga wyjazdowa z cmentarza. Tym większy jest problem, że widziałem, że przed uroczystościami ta droga była remontowana i ten remont się nie udał, dlatego, że była w fatalnym stanie i jest do dzisiaj w fatalnym stanie, i rzeczywiście na przyszłość, być może już przed Bożym Narodzeniem warto pomyśleć o utwardzeniu tej drogi również, no, nie wiem, czymś, czym się utwardza, może jakimś walcem drogowym, tak, żeby się nie robiły takie dziury. Serdecznie dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Otóż, chciałbym nawiązać do ostatniego projektu uchwały dot. sprzedaży nieruchomości przy ul. Misjonarskiej 24. Dziękuję. Razem z panem Marcinem Nowakiem byliśmy tam na wizji lokalnej i mieszkańcy dopytują bardzo mocno, czy ten projekt uchwały dalej będzie procedowany, czy on będzie w jakikolwiek sposób procedowany. To, że został wycofany przez pana prezydenta, to jest fakt, natomiast mieszkańcy dalej odczuwają pewien taki niepokój w zakresie sprzedaży tej nieruchomości i wokół niej. Bardzo bym prosił o udzielenie informacji, czy istnieje możliwość wykoszenia tejże działki – działki nr 8 – jest to nieruchomość będąca w dyspozycji ZNK. Przyjęto się tak, że kosi się wokół samego domu, natomiast dalsza część działki nie jest koszona, a tam niestety już przychodzą sobie osoby spożywające alkohol i uważam, że tak być nie powinno, zagraża to bezpieczeństwu.

Następny temat, związany z tym projektem, to faktycznie, ja bym, panie prezydencie, tutaj zapytał, czy istnieje możliwość wykonania dodatkowego podziału geodezyjnego, tak, aby zostawić mieszkańców w spokoju, ale rzeczywiście dalszą część nieruchomości żeby sprzedać. I tutaj... Ja myślę, że tak, podniosę rękę za tym, żeby część tej nieruchomości sprzedać, bo co innego jest

sprzedaż nieruchomości z mieszkańcami, a co innego jest sprzedaż nieużytków. Bo jeśli rzeczywiście ktoś ma ten teren wykupić i uporządkować, to tak, jestem za tym, żeby kawałek z tej nieruchomości sprzedać. Ponadto, mieszkańcy prosili o to, aby zapytać, czy istnieje możliwość tam zamontowania bramy wjazdowej. Ja nie ukrywam, że... nie wiem, czy ZNK miałyby na to fundusze, czy też nie, może warto by porozmawiać o partycypacji w zakresie budowy bramy, ale uważam, że z punktu widzenia ich bezpieczeństwa, warto się zastanowić. I chciałbym jeszcze tutaj prosić o udzielenie informacji, czy budynek po byłej słodowni, który graniczy z tą nieruchomością, czy faktycznie nie zagraża bezpieczeństwu tej nieruchomości przy Misjonarskiej 24, bo stojąc tam obok, rzeczywiście z panem Marcinem żeśmy ten obiekt, prawda, oglądali, no i istnieje takie, powiedzmy, przypuszczenie, że rzeczywiście ta ściana nośna, gdyby się zawaliła, to mogłaby się zawalić wręcz na ten budynek.

I ostatni wątek. Panowie Prezydenci! Państwo Prezydenci! Panie Prezydencie! Bardzo dziękuję. Mieszkańcy Misjonarskiej 24 zwracają się z prośbą o spotkanie. I myślę, że warto, aby do takiego spotkania doszło, zarówno z panem dyrektorem Arkadiuszem Nahulukiem, jak również z przedstawicielami ZNK, no, może i nas radnych, gdyby ktoś przy okazji zaprosił, to też chyba milej by nam było, bo warto usiąść i z tymi ludźmi porozmawiać; a na pewno warto zobaczyć, co ci mieszkańcy zrobili z tym zabytkiem, bo po prostu wyrazy uznania – tak powiem – dla osób, które tam mieszkają, które zadbały o ten zabytek. Siądźmy naprawdę do stołu, porozmawiajmy, wyjaśnijmy to wszystko. W mojej subiektywnej ocenie istnieje możliwość wykonania podziału geodezyjnego i sprzedaży części tej nieruchomości i to małego tego, za zgodą tych mieszkańców. Dobrze.

Następnie zwróciłbym się z prośbą, no, i do panów prezydentów, jak i też do szanownych panów mecenasów. Istnieje rzecz bardzo niepokojąca. Otóż, zadając ileś pytań na poprzedniej sesji, czy jeszcze na wcześniejszych, okazuje się, że nieudzielane są mi odpowiedzi. Już nie mówię tutaj o terminach, nie, nie, nie, ja nie otrzymuję odpowiedzi na poszczególne zapytania. Więc pytanie do radców prawnych: jakie są konsekwencje nieudzielenia odpowiedzi na moje zapytania? Bo to, że w dniu dzisiejszym oczywiście jakichś tam nie ma dyrektorów, to ja jestem w stanie zrozumieć, tak, jestem w stanie zrozumieć, że sprawa jest skomplikowana i że wymaga dodatkowych wyjaśnień. Natomiast, jeśli ja nie otrzymuję odpowiedzi, to przepraszam, uważam, że tak być nie powinno i z punktu widzenia formalnego chciałbym uzyskać informację, jakie są tego konsekwencje – nieudzielenia informacji radnemu. Ponadto, jeśli pan prezydent Artur Szymczyk – przepraszam, panie prezydencie, bo podpisał się pan pod odpowiedzią na moje ostatnie zapytanie – przeczytam odpowiedź, w punkcie 4. pytanie dotyczące zagospodarowania terenu przed przychodnią na Zemborzycach – no, jeśli już, to na terenie Zemborzyc, albo w dzielnicy Zemborzycy. „Na podstawie rejestru Wydziału Architektury i Budownictwa w ostatnich latach nie odnotowano wniosków dotyczących nieruchomości przy ulicy Krężnickiej 125A, na której zlokalizowana jest przychodnia”. No, przepraszam, jak ja przeczytałem to jedno zdanie, to w sumie nie wiedziałem, co powiedzieć, bo wypowiedzieliśmy się, jako radni, na temat inwestycji, na temat miejsc parkingowych, które miałyby być zlokalizowane – oczywiście było to rozszerzone o siłownię napowietrzną – i jeśli pytam o dokumentację, ewentualne zmiany w dokumentacji, jeśli pytam ogólnie o inwestycję, czy ona dojdzie do skutku, a państwo mi odpowiadacie,

że nie odnotowano wniosków dotyczących nieruchomości, to ja przepraszam, po co ja tutaj siedzę, po co ja reprezentuję mieszkańców, skoro państwo odpisujecie w ten sposób? Nie spodziewałem się. Na początku myślałem, że ja w ogóle, że tutaj została źle lokalizacja przeze mnie wskazana, że może ktoś źle zrozumiał – no, nie, przychodnia, czy tam ośrodek zdrowia, czy NZOZ i tak dalej, tak, dokładnie jest przy Krężnickiej 125A i tam miała być inwestycja, i mało tego, powstał pomnik, tak? Jeśli dopytujemy tutaj, jako radni, o inwestycję, no to chcemy tej inwestycji, tylko nie może to być w sprzeczności z innymi działaniami, nie może to być w sprzeczności z logiką – zabetonowania całego placu; jeśli pytam o dokumentację, no, to ja nie wiem, będziemy to realizować, czy nie będziemy tego realizować. Chodziło o inicjatywę lokalną. Ja rozumiem, że Wydział Architektury i Budownictwa mógł dokładnie nie kojarzyć faktów, ale nie tędy droga.

Mówiąc o Fulmana, bo padło też takie hasło, i progów wyniesionych, czy też progów zwalniających, tak, wyniesień progów zwalniających, ja chciałbym tylko przypomnieć, panie prezydencie, że taka inicjatywa ze strony Rady Dzielnicy była rozpatrywana, i ja nie wiem, czy te same osoby udzielają odpowiedzi, które rozpatrywały wniosek Rady Dzielnicy, bo jeśli miałyby być to tak, że progi zwalniające miałyby być zastosowane kosztem miejsc parkingowych, to od razu mówię, że mieszkańcy nie wyrazili na to zgody. Ten wniosek był rozpatrywany. Pytanie: czy rzeczywiście Zarząd Dróg i Mostów dokładnie się nad tym tematem pochylał, bo wniosek był przedstawiony w Zarządzie Dróg i Mostów. Mieszkańcy nie wyrażają zgody na to, aby kosztem miejsc parkingowych budować spowalniacze. O ile istnieje możliwość jeszcze budowy samego przejścia wyniesionego, o tyle uważam naprawdę za niecelowe wykonywanie spowalniaczy i jednocześnie likwidację miejsc parkingowych. Ten wątek był rozpatrywany przez Zarząd Dróg i Mostów.

Chciałbym się również odnieść do odpowiedzi w zakresie przebudowy ulicy Samsonowicza. Ja dopytywałem o to na poprzednim posiedzeniu Rady i uważam, że nie wszystkie moje zapytania, znaczy nie wszystkie odpowiedzi na te pytania zostały udzielone w odpowiedzi. No, jeśli pytam konkretnie osoby, które występowały, to nie wiem, to istnieje tutaj ochrona danych osobowych, jeśli radny dopytuje o to publicznie? Jeśli tak, to napiszcie o tym, że ten nazwiska nie zostaną podane, z uwagi na jakiś tam fakt – ja tego nie wiem, czy tak było, czy tak nie było, ale precyzyjnie się wypowiedziałem.

Prosiłbym również o udzielenie informacji, bo muszę powiedzieć, że nie widzę żadnych postępów, w sprawie opracowania miejsc parkingowych przy ulicy Kazimierza Przerwy-Tetmajera przy Szkole Podstawowej nr 32. Zgłaszałem stosowną poprawkę do budżetu miasta Lublin, ona została pozytywnie rozpatrzona, ta inwestycja miała być wykonana, do dnia dzisiejszego nie jest, więc poprosiłbym o udzielenie informacji, dlaczego.

Następnie, poprosiłbym również, jako dodatkowy wątek w tej sprawie, o udzielenie informacji, czy istnieje możliwość dobudowy miejsc parkingowych przy ulicy Kosmonautów, jakby z drugiej strony tejże szkoły. Tego zadania nie ma w budżecie, ja wiem, ale chciałbym zapytać o to, czy istnieje możliwość realizacji takich miejsc w pasie drogowym.

No i sedno sprawy – no, chciałbym bardzo serdecznie podziękować, ale tego zrobić nie mogę, bo prosiłem o obecność zarówno panów prezydentów, zarówno przedstawicieli Zarządu Dróg i Mostów, jak i projektantów na spotkaniu

konsultacyjnym z mieszkańcami. Ja rozumiem, panowie prezydenci są zajęci, ale żeby nikt się nie pojawił ze strony Zarządu Dróg i Mostów, to już nie moja wina. Ja nie jestem projektantem, ja nie jestem osobą, która zna się na drogownictwie i nigdy za specjalistę się nie uważałem. Jeśli podejmuję trud dyskusowania w tym temacie, to mówię tylko tyle, ile widzę, natomiast nie potrafię udzielić odpowiedzi na pytania, które zadają mieszkańcy, na przykład, dlaczego w projekcie proponowane jest zlikwidowanie przystanku autobusowego przed końcowym linii nr 6. Tak, panie dyrektorze, dokładnie tak jest. Jeśli zrobicie państwo, bo ja się pod tym absolutnie nie podpisuję, jeśli dokonacie przeniesienia tego przystanku, to odległość między jednym a drugim przystankiem będzie wynosiła 590 metrów, co na kilkanaście, kilka, kilkanaście tysięcy osób zamieszkujących to osiedle, to uważam, że będzie to odległością zbyt dużą – i to mówią sami mieszkańcy, to nie jest wniosek Piotra Popiela.

Ponadto, panowie, szanowni państwo, przejdźcie się na ulicę Romera, na skrzyżowanie z ulicą Diamentową i zobaczcie, jakie tam jest natężenie ruchu o godzinie 7.30. Tam się tworzą korki 400 metrów długości. I teraz, jeśli projektant dąży do zawężenia jezdni, no to wybaczcie, w ten sposób to my korków nie skrócimy, a dokładnie takie zapisy w tym projekcie są. Ja jestem bardzo wdzięczny za realizację postulatów, o które wnosiłem, ale nikomu do głowy nie przyszło, żeby dokonać zawężenia jezdni pomiędzy przystankami na wysokości osiedla Medalionów, wręcz odwrotnie – tam trzeba wykonać jeszcze drugi pas do skrętu w lewo, przed Herbapolem. I uważam, że to Zarząd Transportu Miejskiego też ma bezpośredni w tym interes, żeby autobus mógł spokojnie zjechać sobie do zatoki przystankowej, żeby nie blokować ruchu i żeby obok niego naturalny potok samochodów się odbywał. Ponadto, panie... Szanowni państwo, to nie mi, to Zarządowi Transportu Miejskiego powinno zależeć, czy przy końcowym „szóstki” ma powstać rondko, czy też nie. W mojej ocenie, taka duża ilość autobusów przegubowych, które jadą do Zalewu Zemborzyckiego, czy w wakacje, czy teraz, nie uzasadnia budowy czegoś takiego. Wprowadzenie ruchu okrężnego uważam za zasadne, ja się tego nie czepiam, ale po co tam wyspa z zielenią – żeby autobus miał trudniej manewrować? Ja tego nie rozumiem. Bardzo proszę, przyjrzyjcie się rzetelnie tej koncepcji, która została proponowana. Z mojej strony nie usłyszycie tutaj wielkiej negacji tego ronda, bo i mieszkańcy, i ja poruszamy się samochodami osobowymi, my sobie poradzimy, to autobusy będą miały problem.

Chciałbym jeszcze na koniec poprosić o udzielenie informacji z samego MOSiR-u, czy wyrażona została zgoda na to, aby na ich terenie, na boisku do piłki nożnej zamontować piłkochwyty. Niby takie proste, a Wydział Inwestycji i Remontów potrzebuje takiej zgody.

Chciałbym również uzyskać informacji o tym, czy budowa linii energetycznej do przepompowni przy Zalewie Zemborzyckim, czy ta zgoda faktycznie już jest uzyskana.

I chciałbym nawiązać do pięknego posiedzenia – no, chyba że dwa lata o to prosiłem – ale doszło do skutku, to nasze pamiętne, jedyne posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej chyba i Sportu nad Zalewem Zemborzyckim latem tego roku, za które dziękuję, ale rzeczywiście tam padły bardzo proste zapotrzebowania ze strony samego MOSiR-u, m.in. o dwa stare samochody, wysłużone – oni nie chcieli nic nowego, oni chcieli właśnie wysłużone samochody, żeby wozić śmieci, żeby wozić liście. I pytanie: czy te samochody

w końcu do MOSiR-u trafiły? Tam była jeszcze rozmowa o tym, że może z LPEC-u, czy z jakiejś innej firmy. No, wartość rynkowa tych samochodów jest naprawdę niska, ale weźmy to pod uwagę, czy w ramach naszych spółek byłaby możliwość przekazania tych samochodów właśnie do MOSiR-u.

No, i na sam koniec chciałbym też zwrócić uwagę właśnie na to, co się dzieje z dzikami tutaj, przy ulicy Parczewskiej, bo sytuacja jest następująca: wybudowany ciąg pieszo-rowerowy został ogrodzony barierkami praktycznie na całej długości, to jest ok. 150 metrów z jednej i z drugiej strony takiego ciągu barierek. Wcześniej zwierzyna mogła normalnie sobie przechodzić, teraz jest to naturalna przegroda, a tam nie chodzi jeden dzik, tam chodzi całe stado. W Lublinie problem z dzikami mamy bardzo duży i myślę, że panie prezydencie, po prostu trzeba się tym zająć, bo jeśli locha z małymi trafi w taki ciąg pieszy, ona nie będzie mogła uciec, a jeśli po jednej, jeśli gdziekolwiek trafi się dziecko wracające ze szkoły, to nie ma mowy, po prostu dzikie zwierzę będzie chronić młodych. Ja rozumiem, że może i faktycznie z punktu widzenia prawa trzeba było zastosować te barierki, chociaż mieszkańcy na tym suchej nitki nie zostawiają, bo skarpa gdzieś tam szerokość trzech metrów – jestem w stanie przyjąć te argumenty. Ale bardzo bym prosił, panie dyrektorze, w porozumieniu z komendantem Straży Miejskiej, jeśli jesteście panowie w stanie ustawić tam, nie wiem, klatkę, bądź zastosować jakieś inne metody, to bardzo bym o to prosił. Nie mam w dniu dzisiejszym, jak na złość, zdjęć, które wczoraj zrobiłem, dostarczę, prześlę mailem. To jest po prostu cały trakt, gdzie widać, w jaki sposób dzika zwierzyna się przemieszcza. Tu nie chodzi o jedno zwierzę, nie, nie, to jest zdecydowanie coś szerszego. Ja się boję, że ta jedna klatka nam tutaj zupełnie sprawy nie załatwi.

To wynika wszystko z troski o mieszkańców. Bardzo dziękuję za umożliwienie wypowiedzi.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Ja złożę interpelację piśmenną. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Trzy bardzo krótkie sprawy. Zwrócili się do mnie mieszkańcy ulicy Wapiennej, że rozpoczęła się budowa elektrowni wodnej na Bystrzycy. I mam pytanie, na które nie chciałbym, żeby odpowiedź brzmiała, że dokumentacja jest zgodna z prawem, tylko chciałbym prosić o odpowiedź na pytanie mieszkańców, że elektrownia nie pogorszy sytuacji wodno-ściekowej... ściekowej właściwie nie, bo tam nie ma kanalizacji, na ulicy Wapiennej, powodziowej..., spiętrzenie wody na Bystrzycy, że nie pogorszy sytuacji powodziowej i zalewania już zalewanych mieszkań.

Druga sprawa – Diamentowa 27 i ta inwestycja – budynki wielorodzinne obok Herbacpolu, która się tam dzieje. Bardzo proszę o informację. Dostałem na jedno moje zapytanie komplet dokumentacji i chciałbym zapytać, czy od ostatniej... przekazania tego kompletu dokumentacji, to jest na pewno w korespondencji, zostały tam zmienione decyzje o pozwolenia na budowę. Konkretnie cho-

dzi mi o to, czy inwestor zmienił zamiar budowlany z budowy marketu na budowę kolejnych budynków wielorodzinnych. I na zapytanie mieszkańców, którzy sugerują, że bloki, które tam zostały zbudowane, są za blisko siebie i nie wypełniają prawa w zakresie – ja nie wiem, czy tak jest, ale tak sugerują mieszkańcy – w zakresie odległości linii cienia i tak dalej, chciałbym poprosić o to, żeby miasto wystąpiło do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, czy inwestycja, która jest prowadzona, ona w tej chwili trwa, czy jest prowadzona zgodnie z przepisami prawa i zgodnie z pozwoleniem wydanym przez miasto na budowę. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Panie prezydencie, bardzo proszę o udzielenie w miarę możliwości odpowiedzi ustnej, a to, co nie będzie możliwe, to pisemnej.”

Prez. K. Żuk „Na wszystkie pytania odpowiemy na piśmie.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo.”

AD. 4. ZAMKNIĘCIE OBRAD.

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Szanowni Państwo! Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam XXXV sesję Rady Miasta. Serdecznie dziękuję za udział w niej wszystkim państwu radnym, prezydentowi miasta i jego zastępcom oraz wszystkim szanownym gościom. Dziękuję bardzo, widzimy się w przyszłym tygodniu. Przepraszam, widzimy się jutro o 9.00 na uroczystej sesji w Trybunale.”

Protokołowała:

/-/ Katarzyna Bisak

**Przewodniczący
Rady Miasta Lublin**

/-/ Piotr Kowalczyk